

Insignia od nowa



Optycznie Insignia Grand Sport wydaje się dłuższy i szerszy, niż jest w rzeczywistości

Opel Insignia doczekał się nowego wcielenia, które jako Grand Sport zostanie zaprezentowane podczas salonu w Genewie. Samochód opiera się na nowej architekturze, z rozstawem osi wydłużonym o 92 mm, co przekłada się na znacznie przestronniejsze wnętrze.

Nowe proporcje nadwozia mają lepiej połączyć charakter flagowej limuzyny i sportowego samochodu. Optycznie wydaje się dłuższy i szerszy, niż jest w rzeczywistości, ma smukłą i dynamiczną sylwetkę coupé, a przy tym nie brakuje mu dostojności charakterystycznej dla pojazdów klasy wyższej. We wnętrzu Insignia Grand Sport zwraca uwagę oszczędna w detalach deska rozdzielcza, która otacza kierowcę. Pozycja fotela obniżona o 3 centymetry zapewnia bardziej intensywne i bezpośrednie wrażenia z jazdy.

Oprócz stylistyki bardziej dynamiczny ma być także charakter samochodu. Zoptymalizowana konstrukcja nadwozia oraz zastosowanie lżejszych materiałów pozwoliły zmniejszyć masę pojazdu aż o 175 kilogramów. Inżynierowie Opla opracowali drugą generację systemu LED IntelliLux przeznaczoną do Insigni. Reflektory w tym samochodzie reagują szybciej, działają z większą precyzją i świecą z większą mocą, a wiązka światła drogowych ma zasięg do 400 metrów. Asystent pasa ruchu z funkcją automatycznej korekty toru jazdy, nowy wyświetlacz Head-up oraz kamery obserwujące otoczenie pojazdu, zapewniające widok 360°, wraz z funkcjami podnoszącymi komfort, takimi jak unikatowe fotele premium z atestem AGR, maty grzejne w przednich i tylnych fotelach czy podgrzewana szyba

czołowa, dodatkowo zwiększając wygodę użytkownika nowej Insigni.

NOWA FIESTA NA CZTERDZIESTOLECIE

Pod koniec roku sypnęło nowościami. Na razie to przeważnie zapowiedzi przyszłych premier, ale dotyczą bardzo popularnych modeli. Jednym z nich jest Fiesta, którą Ford zaprezentował w czterech wyrazistych wariantach produkcyjnych. To stylowy Titanium, inspirowany modelami Ford Performance, Fiesta ST-Line, luksusowy Vignale oraz crossover Active – pierwszy z długiej linii modeli Active, które w najbliższych latach opuszczają fabryki Forda.

Wśród systemów wsparcia kierowcy dostępnych w nowej Fiestie – wspieranych przez technologie sensoryczne zdolne do monitorowania przedpola aż do 130 metrów przed autem – są m.in. rozbudowany system wykrywania pieszych (Pedestrian Detection), który po raz pierwszy pomaga w unikaniu kolizji w nocy, a także po raz pierwszy system aktywnego wspomaganie parkowania Ford Active Park Assist, który pozwala uniknąć stłuczek podczas autonomicznego procesu parkowania.

Fiesta jest też pierwszym samochodem Forda, który może być wyposażony w wysokiej klasy system nagłośnienia B&O PLAY Sound System, po raz pierwszy jest tu też oferowany otwierany szklany dach panoramiczny. Wyrafinowany system multimedialnej łączności SYNC 3 obejmuje wolnostojący ekran dotykowy wysokiej rozdzielczości o przekątnej do 8 cali, a przestronne i ergonomiczne wnętrze



Nowa Fiesta 2017

może się pochwalić wyjątkowo intuicyjną obsługą, m.in. dzięki redukcji liczby przełączników na konsoli środkowej o niemal połowę.

W palecie dostępnych, najnowocześniejszych jednostek napędowych są m.in. wielokrotnie nagradzany silnik benzynowy 1.0 EcoBoost o mocy 140 KM oraz pierwszy w Fiestie wysokiej mocy silnik wysokoprężny 1.5 TDCi rozwijający moc 120 KM. Przewidywany poziom emisji dwutlenku węgla w modelu Fiesta zaczyna się od 82 g/km, w czym silniki wspierane są przez zupełnie nową skrzynię biegów o sześciu przełożeniach i innowacyjnym systemie obniżania oporów wewnętrznych i tarcia.

NOWA LIMUZyna VOLKSWAGENA

Co prawda w szklanej manufakturze Volkswagena miejsce luksusowych Phaetonów mają zająć auta elektryczne, ale jakąś luksusową limuzynę trzeba mieć. Najnowsze dzieło, Arteon – następcę Passata CC – koncertem pokaże już wiosną w Genewie. Na razie mamy pierwszy szkic samochodu. Wydaje się on jednak niezwykle podobny do prezentowanego już w Genewie prototypu o nazwie Sport Coupe GTE, napędzanego hybrydowym silnikiem, łączącym jednostkę elektryczną z trzylitrowym silnikiem V6.

Prezentując Arteona, Volkswagen wprowadza nowy sposób prowadzenia linii nadwozia, a jego przedniej części, charakterystycznej dla marki, nadaje jeszcze większej wyrazistości, koncentrując jej stylistykę wokół poziomych linii. Poprzeczki w osłonie chłodnicy łączą się tu z trójwymiarowymi reflektorami, a charakterystyczny wygląd całości podkreślają

dodatkowo diodowe elementy. Volkswagen zapowiada, że nowa czterodrzwiowa limuzyna będzie fascynować zarówno rewolucyjną stylistyką (pierwsza część nazwy ma nawiązywać do art, czyli sztuki), jak i właściwościami praktycznymi. Nowy Arteon zostanie zaprezentowany publiczności po raz pierwszy podczas salonu samochodowego w Genewie; do sprzedaży zostanie wprowadzony latem 2017 roku.

KLASYCZNY MILIONER

Ktoś jeszcze nie ma pomysłu na świąteczny prezent? W galerii Tomini Classics w Dubaju można obejrzeć i kupić świetnie zachowany egzemplarz Toyoty 2000GT z 1968 roku. Pomimo zanego wieku auto ma na liczniku tylko 11 651 kilometrów. Taki przebieg nie jest jednak rzadko spotykany wśród aut kolekcjonerskich. Cena także jest kolekcjonerska – milion dolarów.

Model 2000GT został zaprezentowany w 1965 roku. Dwudrzwiowe coupe o aluminiowej karoserii i nowoczesnej, aerodynamicznej sylwetce wywołało sensację. 2000GT został ogłoszony pierwszym japońskim supersamochodem, a zamożni Japończycy już wyciągali portfele, choć do debiutu rynkowego pozostało jeszcze jednak dwa lata.

Sprzedaż rozpoczęła się w maju 1967 roku. Ultralekkie nadwozie zaprojektował Satoru Nozaki. Dwulitrowy silnik R6 DOHC o mocy 150 KM zapewniał osiągi na (ówczesnym) światowym poziomie – samochód rozpędzał się maksymalnie do 218 km/h, a do 100 km/h potrzebował 8,6 sekund. Po raz pierwszy na japońskim rynku pojawiło się wraz z nim niezależne zawieszenie czterech kół i obręcze ze stopu magnezu.

PIOTR MYSZOR



Prezentując Arteona, Volkswagen wprowadza nowy sposób prowadzenia linii nadwozia



Model 2000GT został zaprezentowany w 1965 roku